

Księga Sędziów

Rozdział 4

1. I przydali synowie Izraelowi złe czynić przed oczyma PANSKIMI po śmierci Aodowej, 2. i dał je JAHWE w ręce Jabin, króla Chananejskiego, który królował w Asor, a miał hetmana wojska swego, imieniem Sisarę, a sam mieszkał w Haroset pogańskim. 3. I wołali synowie Izraelowi do JAHWE: bo miał dziewięć set wozów kosistych, a przez dwadzieścia lat barzo je był ścisnął. 4. A była Debora, prorokini, żona Lapidot, która sądziła lud czasu onego. 5. A siedziała pod palmą, którą imieniem jej zwano, między Rama a Betel na górze Efraim, i chodzili do niej synowie Izraelowi na każdy sąd. 6. Która posłała i przyzwała Baraka, syna Abinoem, z Kedes Neftali i rzekła do niego: Przykazał ci JAHWE Bóg Izraelów: Idź a wiedz wojsko na górę Tabor, a weźmiesz z sobą dziesięć tysięcy rycerzów z synów Neftali i z synów Zabulon, 7. a ja przywiodę do ciebie, na miejsce potoka Cison, Sisarę, hetmana wojska Jabin, i wozy jego, i wszytek lud, a dam je w rękę twoją. 8. I rzekł do niej Barak: Jeśli pójdiesz ze mną, pójdę, jeśli nie będziesz chciała iść ze mną, nie pójdę. 9. Która rzekła do niego: Pójdę z tobą, ale tego razu zwycięstwa nie przypiszą tobie, bo w niewieściej ręce będzie dan Sisara. A tak powstała Debora i poszła z Barakiem do Kedes. 10. Który przyzwawszy Zabulon i Neftali wyjechał z dziesięcią tysięcy waleczników, mając Deborę w towarzystwie swym. 11. A Haber, Cynejczyk, oddzielił się był niekiedy od inszych Cynejczyków, braciej swych, synów Hobab, powinnego Mojżeszowego, i rozbił był namioty aż do doliny, którą zową Sennim, a był podle Kedes. 12. I oznajmiono Sisarze, że wstąpił Barak, syn Abinoem, na górę Tabor, 13. i zebrał dziewięć set kosistych wozów i wszystko wojsko z Haroset pogańskiego do potoka Cison. 14. I rzekła Debora do Baraka: Wstań, boć ten jest dzień, którego dał JAHWE Sisarę w ręce twoje: oto on jest sam wodzem twoim. Tedy zstąpił Barak z góry Tabor i dziesięć tysięcy waleczników z nim. 15. I przestraszył JAHWE Sisarę i wszystkie wozy jego, i wszytek lud paszczką miecza przed Barakiem tak barzo, że Sisara skoczywszy z woza pieszo uciekał, 16. a Barak gonił uciekające wozy i wojsko aż do Haroset pogańskiego, i wszystko mnóstwo nieprzyjacielskie aż do szczętu poległo. 17. A Sisara uciekając przyszedł do namiotu Jahel, żony Haber Cynejczyka. Bo był pokój między Jabin, królem Azor, a domem Haber Cynejczyka. 18. Wybieżawszy tedy Jahel przeciwko Sisarze rzekła do niego: Wnidź do mnie, panie mój. Wnidź, nie bój się. Który, gdy wszedł do jej namiotu i przykryty od niej płaszczem, 19. i rzekł do niej: Daj mi, proszę cię, trochę wody, boć pragnę barzo. Która otworzyła łagwicę mleka i dała mu pić, i nakryła go. 20. I rzekł Sisara do niej: Stój u drzwi namiotu, a gdy kto przyjdzie pytając cię i rzekąc: Jestże tu kto? odpowiesz: Nie masz nikogo. 21. Wzięła tedy Jahel, żona Haber, gwóźdź namiotowy, biorąc społem i młot, i wszedłszy potajemnie i milczkiem, przyłożyła gwóźdź na skroń głowy jego, i uderzywszy weń młotem, wbiła w mózg aż do ziemi: który, spanie z śmiercią złączywszy, ustał i umarł. 22. Alić oto Barak, goniąc Sisarę, przybiegał, a Jahel, wyszedłszy przeciw jemu, rzekła mu: Pódź, a ukażę męża, którego szukasz. Który wszedłszy do niej,

ujrzał Sisarę leżącego martwym, a gwóźdź wbity w skroni jego. **23.** Uniżył tedy Bóg dnia onego Jabin, króla Chanaan, przed synmi Izrael; **24.** którzy co dzień się wzmagali a mocną ręką tłumili Jabin, króla Chananejskiego, aż go zgładzili.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.